

SALK, Matronika

Mogłaś przestrzec chociaż kroplą krwi
roztrzaskać kiedy stawiało krok
moje ciało w zbyt ogromny dom

Użyczam stóp ciemnym ścieżkom
kradną sierść
nieufnej bestii
Ciało tańczy póki śpiewa kość

Wargi rozgrzać miał mi nowy świt
Z półbogów powstawać jeden bóg
Czterech dłoni zasklepione dno

Użyczam stóp ciemnym ścieżkom
kradną sierść
nieufnej bestii
Ciało tańczy póki śpiewa kość